

3 tysiące pytań na prawo jazdy

Data publikacji: 1.08.2011 18:30

□

Ten rok jest ostatnim, kiedy egzamin na prawo jazdy zdajemy na obecnych zasadach. Już w lutym 2012 w tym względzie wiele się zmieni. Egzamin może okazać się o wiele trudniejszy od aktualnego.

Co się zmieni? - Sposób przeprowadzania części teoretycznej. Możliwe więc, że ci którzy odkładali zrobienie "prawka" na później będą tego żałować. Do tej pory tą część egzaminu zdawała większość kursantów, dużo gorzej było natomiast z częścią praktyczną. Teraz może być odwrotnie.

Egzamin na prawo jazdy w roku 2012 będzie losowany z ponad 3 tysięcy pytań. Zdający egzamin będzie musiał udzielić na nie odpowiedzi twierdzącej lub zaprzeczającej. Nie można będzie więc już "wykuć na blachę" wszystkich odpowiedzi, a pytania nie będą już dostępne na płytach czy w formie książek.

Prawdopodobnie odpowiedzi na czterdzieści pytań trzeba będzie udzielić w czasie krótszym niż ma to miejsce teraz. Wszystko po to, by zdający wczuł się w sytuację na drodze, a tam zdarzają się przecież różne "niespodzianki". Decyzje wymagają niekiedy szybkich reakcji. - **Przyznaję, że do egzaminu teoretycznego uczyłem się stosując technikę "na pamięć". Podczas testu potrafiłem sobie przypomnieć jaką odpowiedź zakreślałem wcześniej. Przy 3 tysiącach pytań zdający tej metody nie zastosuje** - mówi Piotr Machej z Cieszyna - **Podobno nowe zmiany mają bardziej wyedukować przyszłych kierowców. Chyba coś w tym jest, bo człowiek nie powinien uczyć się czegoś na pamięć, ale rozumieć daną sytuację. Przez zmiany faktycznie trzeba będzie poznać zasady ruchu drogowego i umieć je zastosować, a nie tylko przypomnieć sobie, czy w tym pytaniu poprawna odpowiedź, to A, B, czy C.**

Nowe egzaminy na prawo jazdy wejdą w życie prawdopodobnie już w lutym 2012 roku, kiedy zacznie obowiązywać zmiana w ustawie o kierujących pojazdami. -...**żeby się nie okazało, że większym problemem od parkowania tyłem i ruszania z ręcznego jest nowa forma testu** ...- dodaje pan Piotr.

Podsumowując - znikną testy wielokrotnego wyboru. "Skurczy" się czas na udzielenie odpowiedzi, liczba pytań wzrośnie aż do 3 tysięcy, a zdający być może stanie przed fragmentem filmu, lub symulacją zdarzenia i będzie musiał wykazać się znajomością przepisów. Istotne jest również to, że egzaminowany - po udzieleniu odpowiedzi nie będzie mógł już jej poprawić.